

Jerzy Treder

"Poezja zrzeszyńców" w serii „Biblioteka Pisarzy Kaszubskich” : (promocja, IK 25.04.2014)

Acta Cassubiana 16, 391-395

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jerzy Treder

Poezja zrzeshyńców
w serii *Biblioteka Pisarzy Kaszubskich*

(Promocja, IK 25.04.2014)

Instytut Kaszubski konsekwentnie realizuje zainicjowaną przed kilku laty przez prof. Z. Zielonkę serię *Biblioteka Pisarzy Kaszubskich*. Stawia ona sobie trzy główne cele: 1. krytyczne filologiczne opracowanie kaszubskojęzycznych utworów pisarzy według wersji autorskich – powstałych w różnych pisowniach – na podstawie ostatnich wydań za życia autorów bądź wprost z rękopisów, gdy tylko takie się zachowały; 2. opracowanie ich wersji znormalizowanych, tj. we współczesnej normie językowej, aby mogli je czytać i doskonalić swój język uczący się kaszubskiego w szkole; dotyczy zwłaszcza sfery ortografii, w małym stopniu fleksji, całkowicie zaś bez ingerencji w składnię i słownictwo z frazeologią; 3. zaprezentowanie we wstępach, napisanych przez znawców, najnowszego stanu badań – oczywiście, z uwzględnieniem dawnego – w zakresie historyczno- i teoretyczno-literackim i językowym; pierwsze opracowanie może inspirować dalsze badania, drugie zaś może mieć też istotne znaczenie w prognozowaniu i stabilizowaniu rozwoju literackiej kaszubszczyzny.

Językoznawca w tej serii odpowiada za komentarz filologiczny do wersji autorskiej i za kształt wersji znormalizowanej; zwykle też przepisuje same teksty. To ogromna i czasochłonna praca! Niektóre utwory oraz niektórzy pisarze czy grupy literackie ukazywane są też przez historyków na tle uwarunkowań zewnętrznych, co pojawia się w 4 tomach, a więc dotyczących J. Karnowskiego (C. Obracht-Prondzyński), *Remùsa*, poezji młodokaszubów i zrzeshyńców (J. Borzyszkowski). Wersje autorskie zwykle mają też słowniczki, które w nowych wydaniach są przedrukowane, ale z dodaniem wydobytych z tekstu innych ciekawych wyrazów, które zaznacza się asteryskiem. Słowniczki te zasługują na osobne zbadanie. Poza tym użytkownik tej serii dowie się tutaj sporo o stanie rękopisów i maszynopisów czy zmianach dokonywanych przez poprzednich wydawców. I wreszcie w tomach tych podaje się wyczerpującą i aktualną bibliografię związaną z danym autorem czy utworem.

Serię otworzyła w 2007 r. prezentacja dwóch utworów F. Ceynowy (1817–1881), pierwszego w dziejach kaszubskiego pisarza, tj. *Rozmòwa Pòlòcha z Kaszëbą* (1850) i *Rozmòwa Kaszëbë z Pòlòchã* (1868), pierwsza porównana z wersją „więzienną” z roku 1848 (wyd. Z. Szultka) – w opracowaniu J. Tredera – będące bez wątpienia dokonaniem literackimi, co stwierdza A. Bukowski (*Regionalizm kaszubski*, 1950), nie określając go wprost pisarzem, nawet w biografii (*Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 1, 1992), gdzie nawet nie wymienił pierwszej *Rozmòwë*..., z zastosowaniem parabolii Kaszub jako Palestyny, przy pomocy której w sposób literacki odpowiada na pytania, stawiane w tym czasie jemu przez uczonych z Petersburga: Kim są Kaszubi? Jaka jest ich historia i geneza nazwy? Jakie są granice Kaszub, jaka mowa Kaszubów? Itd. Fakt ten należy tutaj podkreślić, ponieważ także J. Drzeżdżon nie uznawał Ceynowy za pisarza, a przecież poza tym w jakimś celu tłumaczył bajkę A. Puszkina *Ò rëbòkù i ribce* (1868), a na pewno „zmyślił” bajkę *Ò Czeszkòwsczim abò Czeszkù* (1868), inaczej „ò żelòznym wilkù”, niewątpliwie według niekaszubskiego podania o założeniu Wilna. Warto by z materiałów opublikowanych w „Skarbie” wyselekcjonować dalsze jego własne teksty literackie.

Tom 2., także z 2007 r., opracowany przez J. Sampa (wstęp historycznoliteracki), J. Tredera (wstęp językowy) i E. Gołąbka (wersja znormalizowana z przypisami – po kaszubsku), przekazuje utwór H. Derdowskiego (1852–1902) *Ò panu Czòrlińsczim, co do Pùcka pò sęcë jachòl* (1880); wersja oryginalna w wersji skanu uniemożliwiła umieszczanie w przypisach filologicznego komentarza. W przyszłości w tej serii trzeba wydać dalsze utwory tego pierwszego kaszubskiego poety, jak np. *Kaszuba pod Widnem* (1883) i *Jasiek z Kniei* (1885).

W następnym roku wydano gruby **tom 3.** pt. *Dramaty Bernarda Sychty*. T. I *Dramaty obyczajowe* (2008), oprac. J. Tredera i J. Walkusz, zawierający znane i drukowane utwory kaszubskie: *Hanka sã żeni* (1937), *Dzëwczã i miedza* i *Gwiòzdka ze Gduńska* (1938), a także po kociewsku *Wesele kociewskie* (1959). Niestety, od okoliczności niezależnych od wydawcy dotąd nie mógł się ukazać tom 2., poza wstępami prawie do druku gotowy (w wersji elektronicznej), obejmujący dramaty historyczne Sychty, tj. *Spiącë uejskue* (1937), *Bùdzta spiącëch* (1939), *Òstatnò gwiónzdka Mestwina* i *Przebùdzenié* (1939), ostatni utwór niedrukowany i dotąd najspanialszy dramat napisany po kaszubsku.

Jako **tom 4.**, z wydanych najgrubszy (s. 920 stron), wyszły J. Rompskiego *Dramaty kaszubskie* (2009), oprac. przez J. Tredera i ze wstępami A. Kuik-Kalinowskiej, D. Kalinowskiego, tylko kaszubskojęzyczne, mianowicie: *Wzënik Arkònë* (1938 i 1945), *Òzniwinë* (1947), *Jò chcã na swiat* (1946), *Lelek* (1948), *Zemia* (1952), *Pòrénk* (1956), *Lepszé chcëce* (1958), *Roztrãbarch* (1958) i *Jiwer òstatnëch* (?), a więc aż 9 utworów, w tym większość z maszynopisów, rzadko z rękopisów. Wcześniej drukowane były tylko: *Wzënik* (akt I) i *Òzniwinë*, a także

Jô chcã na swiat i Jiwer òstatnëch. Niestety, brak przeważnie w pełni wiarygodnych wersji autorskich, a w niektórych znać poprawki J. Trepczyka, np. wyraźnie w ostatnim. Dlatego tylko dwa pierwsze dramaty wydrukowano tu w dwu wersjach, pozostałe tylko w wersji współczesnej, znormalizowanej. Spuścizna literacka Rompskiego znajduje się w MPiMK-P w Wejherowie, które jest współwydawcą tomu.

Tom 5. z 2010 r., oprac. przez J. Tredera i ze wstępem J. Borzyszkowskiego i A. Kuik-Kalinowskiej, niejako „wraca” do porządku chronologicznego kaszubskiej literatury, czyli do A. Majkowskiego, pisarza kontynuującego zrazu twórczość Derdowskiego (*Jak w Kòscérznie kòscelnégò òbrelë...*, 1898), i zawiera arcydzieło kaszubskiej literatury pt. *Žěcé i przigòdë Remùsa* (1938, faktycznie: 1939), tylko w wersji autorskiej, porównane z rękopisem i maszynopisem, a także z fragmentami drukowanymi wcześniej; w niemal 2 tys. przypisów dość skrupulatnie wskazano błędy i dopisano ważniejsze zmiany tekstowe, w tym szczególnie znamienne: *Aryman* na *Smãtk*, o której szerzej pisze się we wstępie językoznawczym, gdzie też dokładniej opisano rękopis i maszynopis (w MPiMK-P w Wejherowie). W wyniku porównania poprawiono nie tylko tzw. literówki (niektóre znaczące, np. *nòsëchszì nòrcëk* za: *nòcëchszì*), ale uzupełniono w kilku miejscach brakujące elementy tekstu, wobec czego ostateczny tekst powieści jest dłuższy niemal o pół strony.

Tom 6. z 2011 r., oprac. przez M. Cybulskiego, nadto ze wstępami C. Obracht-Prondzyńskiego i D. Kalinowskiego, przynosi *Dramaty* J. Karnowskiego, a więc: *Zòpis Mestwina* (1932), *Libùsza*, *Òtrok Swiãtowida*, *Kaszëbi pòd Widnã*, *Wesele kaszubskie*, *Scynanié kani* (1932) i *Czòrlińszci*; *Wesele* tylko w wersji autorskiej, a brak takiej wersji obrazu I *Libùszci*. Wersje znormalizowane bez wątpienia sprawiają wrażenie bardziej kaszubskich.

Tom 7. przedostatni z 2012 r., pt. *Poezja młodokaszubów*, oprac. przez H. Makurat, nadto ze wstępami J. Borzyszkowskiego i A. Kuik-Kalinowskiej, prezentuje w dwu wersjach tekstowych dostępną poezję tej grupy twórczej, według wydanych wcześniej osobno tomików i ponadto „rozproszonych w czasopismach”, czyli A. Majkowskiego – ok. 40 utworów, J. Karnowskiego – ok. 85 utworów (w tym przekłady i parafrazy) i L. Heykego – ponad 100 tekstów. Szkoda, że nie zostały tu włączone utwory Karnowskiego w rękopisach, na które wskazuje w zakończeniu swego wstępu J. Borzyszkowski.

I wreszcie **tom 8.** z 2013 r. pt. *Poezja zrzeszyńców*, oprac. H. Makurat, poza tym ze wstępami J. Borzyszkowskiego i D. Kalinowskiego – liczy 880 stron i mieści utwory 6 autorów: J. Trepczyk – 166 wierszy, w tym 60 „rozproszonych w czasopismach i antologiach”; A. Labuda – 38, z tomiku *Kaszëbsczim jesmë lëdã* (1996, ale faktycznie z przedwojennej „Zrzeszë”); J. Rompski – 154 – tylko „rozproszone” oraz z rkps i mps, tj. z pominięciem publikowanych w tomiku *Wiërtzë*,

w którym znać liczne i znaczące ingerencje J. Trepczyka, o czym nieco więcej we wstępie (s. CII-CIII); i ja o takich ingerencjach Trepczyka napomykam w opisie języka jego dramatów; S. Bieszk – 37 sonetów (ostatni nr: XXXVIII?) oraz z wierszy „rozproszonych” – 23; F. Grucza – 6; F. Marszałkowski – 8; był on sekretarzem A. Majkowskiego, a Majkowski stworzył jakby pomost ze zrzeszencami, będąc prezesem ZRK i drukując swoje teksty w „Zrzeszë Kaszëbsczë”, choć miał do ich poglądów i działań zastrzeżenia. Pominięto w tomie „śladową” i mało znaczącą twórczość I. Szutenberga, B. Sobczaka, J. Kolki, R. Komkowskiego, L. Torlińskiego, E. Jonasa, F. Tredera, B. Richerta.

Choć w publikacjach wcześniejszych tych pisarzy nie było osobnych słowniczków (tylko niekiedy przypisy), to i tu na końcu dołączony został słowniczek kaszubsko-polski, może nawet za skromny i słabo charakteryzujący osobliwości leksyki (semantyki) w ich twórczości, np. na tle młodokaszubów.

Dr H. Makurat przepisała wszystkie teksty i opatrzyła je licznymi i niezbędnymi komentarzami. Ona odpowiada za normalizację języka poezji zrzeszeńców. Napisała też obszerny i wnikliwy wstęp językowy, w którym wszakże nie udowodniła – moim zdaniem – swego twierdzenia, że „kaszubszczyzna zrzeszyńców odznacza się wyższym stopniem zunifikowania aniżeli język wcześniejszej grupy literackiej, jaką tworzyli młodokaszubi”. Polemizuje tak z piszącym niniejsze słowa, który wcześniej wyraził pogląd odmienny. H. Makurat usprawiedliwia to rzekomym oparciem się J. Tredera przede wszystkim na ocenie „pisowni i ortografii” (!), gdy „tymczasem zrzeszyńcy świadomie podejmują się normalizacji języka także na płaszczyźnie słowotwórstwa i leksyki”. I tu przeczę, gdyż słowotwórstwu i ich leksyce poświęciłem też sporo uwagi. Może oni próbowali normalizować słowotwórstwo i leksykę, ale zamierzeniu przeczy ostateczny efekt, m.in. szerokie wprowadzenie neologizmów i zapożyczeń z niemieckiego, obok naturalnych interferencji leksykalnych z języka polskiego, a ponadto szerokie wykorzystywanie – tylko w zależności od potrzeb rytmicznych czy rymowych – istniejących w kaszubszczyźnie mówionej różnych wariantów językowych: fonetycznych i morfologicznych. Bezsprzecznie kaszubszczyznę zrzeszeńców cechuje wyższy stopień tzw. idiosynkratyzmu, tj. większego jej oddalenia od kaszubszczyzny mówionej, na co dowodem jest też porównanie tłumaczenia Ewangelii F. Gruczy z tłumaczeniami E. Gołąbka i o. A. Sikory. Przy okazji szerzej uzasadnię swoje stanowisko.

Prof. J. Borzyszkowski w swym wstępie określił uwarunkowania historyczne twórczości tej grupy, a także w krótkich biogramach – umieszczonych zawsze przed prezentacją wierszy każdego poety – podał ich krótkie biogramy.

Wstęp literaturoznawczy prof. D. Kalinowskiego bardzo trafnie pointuje istotną wymowę wierszy poetów-zrzeszeńców w udanie sformułowanych podtytułach: „Jan Trepczyk – poeta śpiewający”; „Aleksander Labuda – twórca w służbie”; „Jan Rompki – artysta wszechstronny”; Stefan Bieszk – piszący myśliciel”;

„Franciszek Grucza i Feliks Marszałkowski. Pomiędzy emocją wspólnotową a indywidualną”.

Edytorska i jednolita poligraficzna „oprawa” (M. Ostoja-Lniski) tego tomu i pozostałych w serii stoi na wysokim poziomie. W tym tomie wprowadzono pewne zmiany, a więc: a) we wstępie paginację cyframi rzymskimi, a więc tutaj od s. V do CLVI; b) tzw. żywą paginę w całym tomie; c) w wersji autorskiej na początku krótkie notki o autorach pióra J. Borzyszkowskiego

Na karcie tytułowej i na okładce książki jako autorzy figurują wymienieni pisarze, a przecież oni jej nie napisali. W książce przyjęto określać ich wariantem *zrzesyńcy*, który jest niepełnym spolonizowaniem kasz. *zrzesyńcë* i jest preferowany przez historyków, gdy językoznawcy w tekstach polskich słusznie używają tylko wariantu *zrzesyńcy*; kaszubskie formacje typu *babińc*, *krowińc*, *Słowińc*, *żobińc* regularnie odpowiadają pol. *babiniec*, *krowieniec*, *Słowieniec*, *żabiniec* itp.

Z dawnej literatury pozostały do opracowania utwory Derdowskiego, Karnowskiego, Heykego. Osobno należy wydać twórczość F. Sędzickiego, a potem reszty tzw. klękówców, tj. L. Roppla, P. Szeferki, J. Ceynowy. W oddzielnych tomach trzeba by przypomnieć twórczość tzw. prozaików północnokaszubskich, tj. A. Budzisa, J. Bilota i J. Patocka, jak też tzw. pisarzy ludowych, np. J. Klebba, W. Rogala, J. Rompczyk, T. Kropidłowska. Twórczość tych pisarzy jest mało znana i wydana tylko w dawnych pisowniach. Potem w tomach ułożonych według różnych kryteriów należy opracować twórczość pisarską po 1945 r. Oczywiście, priorytet mają utwory napisane po kaszubsku! Pracy pozostało jeszcze na wiele lat, a jak widać, osób czynnie zaangażowanych nie ma za dużo. Dzięki tej serii i istnieniu wersji elektronicznych tekstów będzie można intensywnie badać ewolucję języka kaszubskiego i pracować nad historią literatury kaszubskiej.

Teksty autorskie i znormalizowane opublikowane w tej serii – o charakterze naukowym – powinny być podstawą do wydań szkolnych i popularnych!